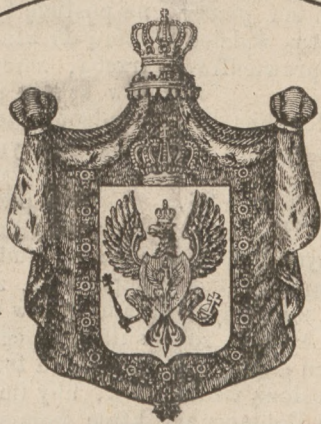


GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

**PRZEDPŁATA:**

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.
20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1/2 szerokości
przyjmują się tylko w Ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin, 3. Lutego. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby panów wnieśli panowie Gaffron, Ploetz i hr. Rittberg, poparci przez 50 członków o adres do Najj. Pana i podali projekt do niego, w którym powiedziano: do spółdziału w prawodawstwie powołane władze starły się, ponieważ każda z nich wedle konstytucji formalnie prawa przestrzegała. Nigdzie konstytucja nieprzepisuje, kto ma ustąpić w zaszłym nieporozumieniu. Ale jest wyraz samemu językowi niemieckiemu właściwy ojca kraju (Landesvater). Oddalamy od siebie myśl, iż korona ma użyć swej faktycznej władzy, do przełamania prawa. Wiemy, że to nie jest zdanie rządu WKr. Mości. Położenie też nie jest tego rodzaju, aby prawo obronie ustąpiło. Izba panów spodziewa się, że przekonanie w coraz dalszych kołach się umocni, iż tylko umiarkowanie i uszanowanie prawa, gdziekolwiek ono się znajduje, może zabezpieczyć harmonią władz prawodawczych, która oddala oba niebezpieczeństwa, anarchią i absolutyzm.

— Na obradach frakcyi jednej stronnictwa postępowego postanowiono, aby izba deputowanych przy rozpoczęciu obrad nad budżetem za rok 1863 wydała rezolucją, w którejby było zastrzeżeniem prawo, a mianowicie obowiązek cywilny płacenia przez ministrów.

Mysłowice, 2. Lutego. — Pięćdziesiąt ułanów stoi tu, 1000 piechoty dziś jest tu spodziewanej. Rosyjski urząd celny pod Krakowem zrabowany, kozacy za późno tam przybyli. Żadne przytem nie zaszły okrucieństwa. Pan naczelny prezes tu przybył.

(Tel. dep. wrocław. gaz.)

Lwów, 2. Lutego. — Z Lwowianów ciągnących do Polski sprowadzono napowrót 40, powiększej części młodych rzemieślników! Wóz z bronią tu przytrzymano. Walka pod Olczyncem na Wołyniu wypadła na niekorzyść Rosyan.

Gota, 2. Lutego wieczorem. — Układy z księciem Koburg, względem kandydatury na tron grecki, do żadnego niedoprowadziły wypadku.

Londyn, 2 Lutego. — Piszą z Nowego Jorku pod d. 22 bm.: w senacie wasyngtońskim postawiono wniosek, aby interwencją Francuzów w Meksyku ogłosić za krok nieprzyjacielski przeciw Stanom Zjednoczonym i pogwałcenie londyńskiego traktatu, zażądać cofnięcia wojska francuskiego, a w razie potrzeby niesienia pomocy Meksykowi. Pogłoska niesie, że Burnside znów przekroczył Rappahanok i mówią, że Sumner ze swoją dywizją zagraża konfederatom we flance. Sześćdziesiąt tysięcy unionistów wkroczyło do północnej Karoliny, ale odparto ich napaść na warownią Caswell. Gubernator w New Jersey oświadcza się przeciw emancypacji. Natomiast w zgromadzeniu prawodawczem Marylandu uczyniono propozycją, wyznaczenia 10 milionów dolarów na emancypację niewolników.

— Wiadomości z Meksyku dochodzą aż do dnia 20 b. m. Francuzi stali 30 mil (milles) od Puebli, gdzie Meksykianie stoją należycie uzbrojeni.

Paryż, 2. Lutego. — Dzisiejszy monitor zamieszcza mowę cesarza przy przyjęciu adresu podanego przez senat. Powiedziano w nim: przyjmuję z zadowoleniem adres. Pochwała mojej polityki i wyraz przychylności, które adres zawierają, bardzo mnie rozczyłają. Jednomyślność, z jaką senat go przyjął, jest dla mnie wielkiem zadośćuczynieniem, ponieważ świadczy o zgodzie i może tylko do szczęśliwego wypadku doprowadzić.

— Monitor podaje wiadomości z Meksyku z d. 27. Grudnia r. z.

Wedle nich znajdował się generał Forey z głównym korpusem jeszcze w Orizabie i zajmował się sprowadzaniem żywności i amunicji. Postanowił dopiero wówczas wyruszyć do Puebli, skoro wszystkie siły zgromadzi.

— Z Alexandrii donoszą, że stronnictwo wojenne w Hue wzięło górę. Minister handlu anamitycki doniósł admirałowi Bonnard, że wybranie pewnych artykułów traktatu handlowego napotyka na trudności. Admirał chwycił się środków, aby stawić czoło pewnym wypadkom.

Madryt, 1 Lutego. — Isturiz przybędzie wkrótce do Paryża. Mówią, że instrukcje, które odebrał od rządu hiszpańskiego, świadczą o dobrem usposobieniu względem Francji.

Berlin, 31. Stycznia. — Naj. Pan dał wczoraj w południe o godz. 2. prywatne posłuchanie kr. niderlandskiemu nadzwyczajnemu posłowi i pełnomocnemu ministrowi baronowi Schimmelfeninkowi van der Oye i przyjął z rąk jego pismo Naj. króla niderlandzkiego, mocą którego został odwołany z swojej posady.

— Naj. Pan raczył nadać przełożonemu nad tajną kalkulaturą ministerstwa spraw duchownych, oświecenia i lekarskich, tajn. radcy obrachunkowemu Bando, order orła czerwonego 3. klasy na pętlicy; tudzież obrońcy prawa przy najwyższym trybunale, radcy sprawiedliwości Dr. Kahle, tytuł tajn. radcy sprawiedliwości i registratorowi najwyższego trybunału Bachmanowi tytuł radcy kancelaryi.

Berlin, 2. Lutego. — Na adres reńsko-westfalski dał Najj. Pan wedle kolońskiej gazety następującą odpowiedź:

»Podpisani na adresie podanym mi przez 19 miast z kraju reńskiego i Westfalii z d. 6. z. m. poczytali za swój obowiązek, jak to sami powiadają, korzystać z prawa przysługującego Prusakom, i zanieść w obecnym położeniu ojczyzny swoje uczucia i życzenia przed tron. Wyznają się prawdziwymi przyjaciółmi monarchii, jako wierni synowie ojczyzny i w tym przymiocie proszą mnie o wpłynięcie na załatwienie etatu państwa i przywrócenie stanu prawnego, który poczytują przez to za nadwreżony, iż rząd mój prowadzi administracją bez podstaw prawnie ustanowionego etatu budżetowego.

Wątpić nie mogą podpisani na adresie o mojem i mojego rządu szczerem życzeniu, uchylecia teraźniejszego stanu rzeczy, niepokojącego umysły, nie powinni atoli przytem uchylać się od zgłębienia pytania, kto też sprowadził ów stan rzeczy. Wszystkie akta mojego rządu na początku zeszłego roku dowodzą, jak starał się tenże porozumieć z reprezentacją ludu i na drodze konstytucyjnej z nią wspólnie działać. Rząd mój mógł się spodziewać, dając więcej, aniżeli to dotąd było we zwyczajach i wyrzekając się oprócz tego dalszego poboru dodatku podatkowego blisko 4 mil. tal., że uznana zostanie dobra jego wola i byłyby to uznanie znalazł mianowicie w użyciu roztropnem praw, które przysługują reprezentacji ludu. Ale się zawiódł w swojej nadziei. Po pięćmiesięcznych obradach izba deputowanych uchwaliła budżet za rok 1862. z tak znacznymi strąceniami, że z przyjęciem jego pomysłność i bezpieczeństwo państwa nie mogło się zgodzić, co rząd mój w ciągu rozpraw bez ogródki powtarzał. Sama izba deputowanych była po wielokrotnych orzeczeniach przekonana o niepodobieństwie wykonania zapadłych uchwał. Sprowadziła sama ze świadomością niepodobieństwo ugodzenia się o etat państwowy.

Gdy izba panów odrzuciła wbrew niewykonalnych uchwał izby deputowanych etat obcięty wedle prawa jej konstytucyjnego, ale zarazem na stronę mojego rządu przeszła, uczyniła, co poczytała w miarę okoliczności za nieodzowne i nie zasługuje na zdanie, które o niej adres wyrzekł.

Z niechęcią czytałem miejsce w adresie odnoszące się do okazywań przychylności przez wielką liczbę moich poddanych na piśmie i ustnie i z równym prawem, z jakim reńsko westfalski adres mnie został przedłożonym.

Adres nazywa przezemnie zarządzoną reorganizacją armii mądrym rozporządzeniem, które utrzymać należy, aby na czasy niebezpieczeń-

stwa silna była armia, któraby obejmowała całe siły do broni zdolnej ludności, ale zarazem życzy sobie skrócenia czasu służby. Jedno drugiemu się sprzeciwia. Wedle mojego na długim doświadczeniu opartego mocnego przekonania nicby tak nie osłabiło wojska, jak prawne skrócenie czasu służby. Adres nakoniec przemawia ku mojemu zadowoleniu, jak to powszechnie uznają, że dobro ludu mam na pieczy w sercu. Przy takim uznaniu tem bardziej rzeczą jest smutną widzieć, jak moje najlepsze i najrzetelniejsze zamiary, znajdując niesprawiedliwe ocenienie i nieuzasadniony opór.

Muszę podpisanym na adresie kazać przesłać moje królewskie wezwanie, aby się oparto wpływom na zorganizowanie takiego oporu i nie wzmacniano podburzającymi krokami ich skutku.

Porozumienie między tronem a krajem tylko się przez to utrudni. Berlin, 18. Stycznia 1863. (podp.) Wilhelm.

— Jak mówią, adres uchwalony przez izbę deputowanych przesłanym będzie na piśmie królowi, i na piśmie odpowiedź nastąpi.

— W zeszłym tygodniu doktoryzowało się w tutejszym uniwersytecie dwóch bardzo uzdolnionych młodzieńców: Władysław Lebiński, rodem ze Stażek w Prusiech Zachodnich, złożony egzamen *magna cum laude* w wydziale filozoficznym i napisawszy obszerną, skreśloną wedle źródeł rozprawę pod tytułem: »De nuntiorum terrestrium in Polonorum Re P. origine, conditione, rebus gestis, pars prior (1464—1668)«; drugi Feliks Nawrocki, rodem z Tworek pod Warszawą, złożony w wydziale medycznym egzamen *maxima cum laude*, i napisawszy rozprawę fizjologiczno-chemiczną, nadzwyczaj ciekawą i naukowo ważną, opartą na długich, niezmiernie trudnych, własnych eksperymentach, pod tytułem: »De Claudi Bernardi methodo oxygenii copiam in sanguine determinandi.« Obaj młodzi ludzie poświęcają się zawodowi naukowemu. Nawrocki udaje się w podróż do Niemiec i do Francji. Rozprawa jego w dzienniku medycznym Heidenheima zrobiła mu już imię. Tutejsi medycy i chemicy wielkie w nim pokładają nadzieje.

Królestwo Polskie.

— Z królestwa niemasz żadnych wiadomości, co się tam dzieje. Z dzienników warszawskich niewiadać, aby wyszły rozporządzenia cofające brankę. Co dało powód dziennikom niemieckim, a mianowicie gazecie wrocławskiej, szląskiej i niektórym berlińskim do utrzymania, że podobne wyszły rozporządzenia do gubernatorów na prowincyi, dociec dotąd niemożliwym. Sprawdzić więc niemożemy, czy rzeczywiście nabór do wojska wstrzymany został i czy wziętych rekrutów rozpuszczono, jak utrzymywała gazeta wrocławska ostatnia z niedzieli. Tymczasem najnowsza kolońska gazeta z d. 2. Lutego pisze o wypadkach w królestwie polskim, że co do wybuchu powstania w Styczniu przeciwnego była zdania frakcyja demokratyczna z frakcją arystokratyczną (Czartoryskiego) w emigracyi. Frakcja Czartoryskiego oświadczała się przeciw powstaniu, frakcja demokratyczna była za powstaniem, poczytując czas naboru do wojska rosyjskiego, jako najstósowniejszy do wybuchu, bo poruszający znaczną liczbę ludności, która nienawidzi branki. Równie rewolucyjna frakcja rosyjska Bakunina i Hercena popierała gorliwie zdania frakcyi demokratycznej, i przyrzekała ze swej strony pomoc. Mimo to stronnictwo arystokratyczne ze swoimi agentami poza Francją z całych sił pracowało nad zapobieżeniem powstaniu. Rozesłało swoich agentów i stronników, aby odradzali od powstania i przykładali się do ochładzania umysłów. Nic przecie oni nie wskorali i pozostali bez wpływu na umysły tych, których objęła branka i którzy zostawali pod wpływem centralnego komitetu. Odpowiedziano im, że rzeczy zaszły za daleko, aby je cofać i lepiej odważyć się na wszystko, jak się dać pędzić na Sybir lub Kaukaz.

Warszawa, 29. Stycznia. — Gazeta wrocławska pisze: zeszłej nocy odbili powstańcy wziętych w Skierniewicach 50 rekrutów na drodze do Warszawy, rozbrojonych zaś żołnierzy, którzy eskortowali rekrutów, puścili wolno. Powstańcy postępują łagodnie z żołnierzami i tam tylko używają broni przeciw nim, gdzie żołnierze występują przeciw nim z bronią w rękę.

— Powstańcy pomieszczali po improwizowanych lazaretach rannych swoich, których pielęgnują z troskliwością i potajemnie. Powstańcom dostarczają panie ciepłe odzienia i szarpie. Branka przedsięwzięta w nocy z 26. na 27. Stycznia w Częstochowie i Lublinie nie wydała plonu. W Częstochowie z 50 rospisanych tylko jednego zdybano, a w Lublinie na 48 tylko 6. Mimo to lub może dla tego naczelnicy powiatowi otrzymali rozkaz do wstrzymania się od dalszego poboru lub uważania go za ukończony. Rozkaz ten podobno wyszedł, jak zaręczają, wprost od wielkiego księcia, bez wiedzy Wielopolskiego. Z tego powodu miał zajść na zamku spór. Mówią, że żołnierze w Piotrkowie powiesili bez sądu i wyroku 14 letniego chłopca. Powstańcy postępują z mieszkańcami bardzo względnie. — Poczta od wczoraj nie zabiera żadnych pieniędzy ze sobą. Zeszłej nocy aresztowano wielu w Warszawie, między aresztowanymi znajduje się wielu, którzy polityką wcale się nie zajmowali. Jednego nawet uwięziono, którego znają z przywiązania do Moskwy. — Pomiędzy uwięzionymi znajduje się jeden, którego nazwisko dobrze jest znane w Wrocławiu, to jest spedytora Giwartowskiego. — Naszą giełdę tak zaalarmowały pogłoski, że waluty zagraniczne podskoczyły od blisko jeden procent.

— Ustawa o kursach praktycznych prawa. I. Przedstawienie komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego do rady administracyjnej Królestwa.

Od chwili rozpoczęcia zapisów do szkoły głównej, dała się dostrzeżać w publiczności żywa chęć korzystania z wyższych naukowych wykładów. Jakoż komisja rządowa wyznań i oświecenia odbierała między innymi ciągle przedstawienia od władz rozmaitych, aby urzędnikom pod ich zwierzchnictwem służącym wstęp do audytorjów, mianowicie wydziału prawnego, był dozwolonym.

Ważne pedagogiczne względy, które komisja w przedstawieniu swoim z dnia 12. b. m., Nr. 17., usprawiedliwiającem projekt przepisów o porządku wewnętrznym w szkole głównej, miała honor radzie administracyjnej szczegółowo przedstawić, a obok tego szczupłość miejsca w audytorjach, w skutku której zmuszoną została oddać tymczasowo na posługę tejsze szkoły wielką salę w pawilonie szkoły sztuk pięknych, którą do właściwego przeznaczenia w krótkim czasie zwrócić będzie potrzeba, zniewoliły ją do wyłączenia od uczestnictwa w słuchaniu kursów szkoły głównej wszystkich wolnych słuchaczy, w skutek czego władzom, które w tej mierze przedstawienia za podwładnymi sobie urzędnikami czyniły, odpowiedziało, że dla braku miejsca życzeniu tychże zadosyć uczynić nie może.

Aby przecie zaradzić najbardziej naglącej potrzebie w taki sposób, któryby i ściśle naukowemu stanowisku szkoły głównej nie zagrażał, i dla jej studentów potrzebną w słuchaniu kursów przestronność miejsca zapewniał, z uwagi oraz, że kandydaci ubiegający się o posady w linii sądowej, w skutek ogłoszonych w r. 1860 przepisów, zobowiązani są do składania egzaminów, otwierających im przystęp do pewnego stopnia posad, a tem samem, że na władzy ciąży w pewnym względzie obowiązek, aby im nabycie potrzebnych ku temu wiadomości ułatwiła, projektuje komisja urządzenie w Warszawie praktycznych kursów prawa, i wypracowany w tym celu projekt do postanowienia rady ma honor w załączeniu przedstawić.

Jak przy proponowaniu przepisów o porządku wewnętrznym w szkole głównej starała się o to, aby utrzymać wykłady akademickie na wysokości ściśle naukowej, tak w projektującym się obecnie urządzeniu to głównie miała na celu, aby otworzyć się mające praktyczne wykłady prawa zachowały przeważnie praktyczny, to jest stósowny kierunek, który je różnił ma od wykładu teoryi, czyli zasad, dla właściwych studentów szkoły głównej przeznaczonych.

W tem pojmowaniu rzeczy, jeżeli z jednej strony wykładem powyższym należało zostawić pewną ze szkołą główną łączność, aby z jednego źródła wiedzy i nauki wypływały, choć w odmiennym kierunku prowadzone być mają, z drugiej, potrzeba im było zapewnić pewną odrębność, aby się mogły na sobie właściwej stopie utrzymać.

Łączność praktycznych kursów ze szkołą główną zapewnia projekt, przez poddanie ich pod zwierzchnictwo rektora, rady ogólnej i zarządu tejsze szkoły, a w szczególności wydziału prawa i administracyi, którego to profesorowie sami jedni do wykładu w nich przypuszczani będą i to ci sami, którzy odpowiednie przedmioty w szkole głównej wykładają. Odrębność znowu, a ztąd i specjalny kierunek, będą sobie miały zapewnione przez urządzenie audytorjum w ten sposób, iżby sama obecność słuchaczy przypominała ciągle profesorowi drogę, której się ma trzymać.

Do wykładu kursów, komisja myśli przeznaczyć salę posiedzeń b. akademii medyko-chirurgicznej, około 20 słuchaczy pomieścić w sobie mogącą, a i ta już okoliczność wskazuje, że przystęp do nich ściśle potrzebą ograniczyć należało.

Z tego powodu, nikt oprócz urzędników i aplikantów linii sądowej i w ogólności takich, którzy w swem urzędowaniu praktycznego zastosowania prawa potrzebują, wstępu do audytorjum otwierających się kursów mieć nie będzie, a to nie wyłączając nawet studentów szkoły głównej, których przedczesne uczęszczanie na wykład przeważnie praktyczny, mogłyby spowodować z toru obeznawania się z nauką w samym źródle, na drodze filozoficznych i filologicznych badań.

Jak celem proponowanych praktycznych kursów prawa jest przysposobić urzędników linii sądowej i w ogólności prawnej do egzaminów, jakie po nich przepisami z r. 1860 są wymagane, nie zaś otrzymanie stopni naukowych, przyznawanych w szkole głównej, tak odpowiednio temu zamiarowi należało zastrzedz, że odbycie tych kursów, prawa ubiegania się o naukowy stopień w szkole głównej nie nadaje. Byłoby to albowiem wielkiem pomieszczeniem pojęć, aby drogą samych praktycznych i częstsze zastosowanie mających wiadomości dopuszczać do otrzymywania stopni, jakie szkoła najwyższa w każdym kraju tylko przyznaje, co się różnicznymi drogami, po których wykład akademicki jest przeprowadzony, usposobili do wszechstronnego badania przedmiotu w samych jego zasadach.

Zresztą, skoro przepisy z r. 1860 nie wkładają na urzędników sądowych obowiązku posiadania stopni akademickich, ale tylko poddania się oznaczonym w nich egzaminom, żadnego związku z egzaminami akademickimi nie mającym. Władza edukacyjna, zamykając słuchaczom praktycznych kursów prawa drogę ubiegania się o naukowe stopnie w szkole głównej, żadnej im przez to krzywdy nie czyni, kiedy z drugiej strony, dając im sposobność nabycia wiadomości potrzebnych do wytrzymania egzaminu, jakiego po nich wymagają służbowe przepisy, widoki dalszej kariery w służbie jak najszerzej im otwiera.

Zyczyćby zapewne należało, aby w zawodzie tak ważnym, jakim jest sądownictwo, osoby stawające na wyższych stanowiskach, dawały rękojmę nie tylko dokładnego praktycznego, ale i wysokiego teoretycznego usposobienia. W obecnych jednak okolicznościach jest to ideał, do którego z czasem dopiero dojść będzie można, gdy młodsze pokolenia korzystając ze zbawiennych instytucyj krajowi przez Najj. Pana nadanych, klasyczne wykształcenie do życia praktycznego przeniosą.

Na takiej tylko drodze do tego ideału zbliżyć się będzie można. Ryczałtowe zaś rozrzucenie stopni naukowych pomiędzy sobą jakkolwiek uzdolnione i w praktycznym swym zawodzie zaszczytnie znane, ale które nie przeszły szkoły całej i nie udowodniły zdolności do badania przedmiotu na drodze teoryi, byłoby nie rzeczą ale pozorem, i jak wszelki pozor krajowi żadnejby nie przyniosło korzyści, a dla powagi szkoły głównej byłoby szkodliwym, bo zamąciłoby pojęcie o tem, czem są właści-

wie stopnie naukowe, i jaka zachodzi różnica między praktycznym a teoretycznym usposobieniem w nauce.

Młodszym urzędnikom administracyjnym przykrem zapewne здаwać się może, że do praktycznych kursów prawa nie będą dopuszczani. Ale gdyby nawet ważne pedagogiczne względy nie zmuszały nas wybierać dla tych kursów słuchaczy jedynie pomiędzy ludźmi specjalnie prawu poświęcającymi się, a to celem zapobieżenia, aby projektowane wykłady nie spadły do poziomu popularnych odczytów, gdyby i sam brak miejsca wyżej wykazany nie wkładał na władzę obowiązku, obliczenia najskrupulatniej dla kogo z wielkiej liczby ochotników urządzić się mające kursa najbardziej są potrzebne, to i w takim razie byłoby rzeczą wątpliwą, czy młodzi urzędnicy administracyjni, pragnący usposobić się należycie do umiejętnego pełnienia obowiązków zawodu swego, nie mogliby użyć pozostającego im od służbowych zajęć czasu pożyteczniej, oddając się czytaniu dzieł, bliższe z nich zawodem powinowactwo mających, zamiast ucześnieć zania na prelekcye specjalnie prawne.

W ich zawodzie potrzeba jest wykształcenia w zakresie nauk stanu, to jest społecznych, czyli politycznych, pomiędzy którymi wykład prawa publicznego i administracyjnego, jak również statystyki i ekonomii politycznej pierwsze trzymają miejsce; prawo zaś cywilne i procedura sądowa wyczerpujące całą uwagę prawnika, są dla nich pomocniczym tylko przedmiotem. Aby więc zadosyć uczynić chwalebneemu pragnieniu nauki takich urzędników, należałoby chyba w podobny sposób, jaki się obecnie dla prawników proponuje, urządzić dla administratorów praktyczne kursa administracyjne; wykonanie jednak tej myśli (o ileby ona praktyczną się okazała trzeba zostawić czasowi, na urządzenie bowiem wszystkiego od razu władza nie ma dostatecznych środków.

Zresztą władza edukacyjna chciałaby się przypatrzeć naprzód skutkom, jakie z proponowanych przez nią praktycznych kursów prawa wynikną, i przekonać się, o ile te będą dla kraju pożytecznymi, zanimby inne na podobieństwo tamtych zaproponowała.

Pozostaje komisji do usprawiedliwienia jedna jeszcze okoliczność:

Ustawa o wychowaniu publicznym, stanowiąc rozmaite rodzaje średnich i wyższych naukowych zakładów, wszędzie za pobierane w nich nauki pewną naznacza opłatę. Aby więc z tą ustawą być w zgodności, nie można było otworzyć się mających kursów prawnych praktycznych od opłaty uwolnić, że zaś one, jak się to wyżej wykazało, pewien udział w szkole głównej tworzyć mają opłatą wyższą z opłatą w szkole głównej w proponującym się projekcie została porównaną. Z niej poniesione będą przedewszystkiem koszta urządzenia kursów, tj. oświetlenia sali, obmyślenia służby niższej itd. reszta zaś, co pozostanie, wpłynąć ma na zwiększenie funduszu, na ekstraordynaryja szkoły głównej etatem oznaczonego, które to zwiększenie w widokach dobra nauki jest bardzo pożądane. Warszawa, 20. Stycznia 1863.

p. o. dyrektora głównego (podp.) Krzywicki.

za dyrektora wydziału (podp.) Przystański.

Dyrektor kancelaryi, referendarz stanu,
(podp.) Stronczyński. Dz. Pow.

Francya.

Paryż, 31. Stycznia. — Mówią tu o przygotowaniach poczynionych do uzbrojenia silnej eskadry, która stać ma w pogotowiu, aby w danym przypadku wyruszyć do brzegów amerykańskich. Potworzyć mają tu przemysłowo pułki celem eksploatacyi kopalni złota i srebra w Meksyku. Pragnienie złota we Francyi coraz się wzmacnia. Jest to epidemia, która się coraz bardziej w tym kraju szerzy. Hasłem jej: handel! handel!

— Książę Napoleon przy głosowaniu nad adresem senatu do cesarza, sam jeden przeciw niemu głosował.

— Gazeta kolońska pisze z Polski, że wiadomości z tamtąd nadchodzące, mówią, że powstanie coraz bardziej wzrasta, zwłaszcza że z Galicyi nadchodzą posilki i spodziewają się, że Litwa i obwód kijowski powstaną. Część emigracyi w Paryżu sposobi się do wyjazdu, a między tymi Mierosławski, Wysocki i Dembiński. Mierosławski z Wysocim się pogodzili. Część emigracyi polskiej opuściła Konstantynopol i przez Multany wraca do domu.

(Kor. Cz.) Paryż został zaskoczony depeszą, według której pobór proskrybowanych w Kongresówce miał popchnąć gromady do lasów. Patrie mówi, że jeżeli zacznie się ruch, wina jego spadnie na Rosyę, autorkę barbarzyńskiego poboru, ale dziennik ten nie pokrywa żywej obawy. Dzienniki paryżkie nie wiele mówiły w tych czasach o Polsce a nawet o poborze.

Kaukaz zaczyna zajmować zachód. Przybył tutaj książę Dagestanu z misją do Londynu a może i do Paryża. W Londynie jest już komitet trudniący się Kaukazem. Zachód sądził mylnie, że z upadkiem Szamyla, upadli ludy Kaukazu. Stało się zupełnie inaczej. Ludy te połączyły się i wzmocniły. Ale Rosya przejmowała wszelkie korespondencye przychodzące z tamtej strony, łapała okręty na brzegach Czerkiesyi. Wiedząc, że Francya była z Rosyą na wschodzie i że zdawała się skłaniać do zmiany traktatu z r. 1856 nie pozwalającego Rosyi trzymać na morzu Czarnem okrętów wojennych, Anglia nie podnosiła tej sprawy. Dziś ją podnosi lub myśli ją podnieść, korzystając z zajęcia Francyi w Meksyku. Misya księcia Dagestanu może sprowadzić ważne następstwa. Zajmuje się nią do najwyższego stopnia tutejsza ambasada rosyjska. Ambasadorowie tureccy w Paryżu i Londynie odebrali rozkaz opieki nad nią.

Potwierdza się, że sir Bulwer nie upiera się w sprawie broni zakupionej przez Serbię, że nie znajduje, aby ten czyn był przeciwny traktatowi z r. 1856. Rząd serbski położył dobrze tę kwestyę w Londynie. Wystawił on, że zbrojenie się Serbii nie jest groźne dla Turcyi i że może stać się użytecznym dla Turcyi a zatem dla Anglii, w razie konfliktu między Turcyą a Rosyą. Rząd serbski oparł się na interesie czysto narodowym, równie ostrożnym od strony Turcyi jak od strony Rosyi.

Marszałek Magnan wrócił już z Brukseli. Złożył on królowi belgijskiemu własnoręczny list cesarski, na który król ma odpowiedzieć jutro czy pojutrze, przez umyślnego wysłańca. Sądzą, że w przesłanym liście cesarza położył warunki wyborowi ks. Koburskiego na tron grecki. I w tej sprawie Rosya idzie śmiało niż Francya. Uważając księcia Koburskiego za *alter ego* księcia Alfreda, ma ona już protestować.

Ze sprawy czerkieskiej, greckiej, serbskiej a nawet rumuńskiej może wywiązać się coś na wschodzie i północy, jeżeli Anglia nie ograniczy się na samych interesach morskich, ale do tego potrzeba czasu. W tym względzie, reforma parlamentu w Szwecyi, jeżeli zostanie przeprowadzoną, będzie miała wagę, bo uprości i ułatwi działalność Szwecyi i usunie w niej jakiejś części przeszkody zlania się z tym narodem Norwegii.

Donoszą z Egiptu, że Anglia gotowa zgodzić się na kanał suezki, lecz z warunkiem, że Porta i Ismael basza zezwolą na przedłużenie drogi żelaznej syryjskiej do Bagdadu. Porta ma się zgodzić na to.

Cesarz Napoleon zajęty jest prawie jedynie Meksykiem i Ameryką. Wzięcie Pueblu jeszcze się nie potwierdziło, ale jest podobne do prawdy. Cesarz występuje po raz drugi w Stanach Zjednoczonych jeżeli nie z pośrednictwem, to z projektem ułatwienia układów między federalistami a konfederatami za pomocą nie uznania komisarzy. Wyznaje to Pays a za nim Constitutionel i La France. Cesarz stara się także uciszyć w republikach południowej Ameryki obawy, które wzbudza wyprawa meksykańska i które dała myśl rzeszonym republikom połączenia się pod formą Stanów Zjednoczonych południowej Ameryki. Monitor odpowiedział na zarzut Timesa, iż Francya bierze do Vera-Cruz żołnierzy egipskich. Monitor przypomniał, że Anglia brała Felachów do Indyi i dodał, że basza egipski ustąpił Francyi tylko 450 żołnierzy. Użycie Egipcyanów w Vera-Cruz będzie próbą. Lekarze sądzą, że Egipcyanie będą umierać na żółtą febrę tak dobrze jak Europejczycy i że nie oddadzą Francyi wielkiej usługi.

Sprawa włoska śpi i usypia ją umyślnie pan Nigra, pod pozorem śniegów na Alpach a z czego sztydzi La France. Obraz sytuacji państwa rzymskiego, skreślony przez kardynała Antonellego a ogłoszony w La France nie obudza wielkiej uwagi; więcej zajmują objawy Włochów pogodzenia zasady narodowości z religią. Deputowany włoski pan Jaśini, kolega hr. Cavoura, ogłosił w Turynie broszurę, w której radzi wnieść w układy z papieżem na podstawie listu cesarza Napoleona. Inny deputowany p. Ricciardy radzi obrać za stolicę Neapel. Siecle prowadzi żywą polemikę z biskupem Dupanloup i żałuje, że Francya daje więcej świętopietra niż składek na robotników bez pracy i chleba.

Stosując się do życzenia cesarza, książę Napoleon nie wystąpi w senacie w sprawie rzymskiej, ale natomiast ma wystąpić w sprawie polityki wewnętrznej Francyi. Jeżeli wiadomość ta się sprawdzi, mowa księcia może być namiętną, w przypuszczeniu, że będzie podobną do mowy, którą książę miał nie dawno w radzie stanu, kiedy szło o kasę piekarską. Adres senatu został już zredagowany, po wysłuchaniu przez komisją ministrów. Dnia 27. zostanie odczytany senatowi. Rozprawy nad nim wytoczą się w senacie dnia 28. t. m. Sądzą, że nie długo się przeciągną.

Poprawa list wyborczych nie odbywa się z wielką pilnością. Wyborcy mało cenią swój głos w głosowaniu powszechnym dotąd licznym, ale zapominają, że rzeczy się zmieniły. Cesarstwo, które niegdyś opierało się na masach, opiera się dziś na klasach średnich i wyższych, klasach zachowawczych, nie lubiących zamętów. Z drugiej strony administracyja mając czas po temu, stara się, aby listy wyborcze były ułożone porządnie i nie tak jak dawniej. Z tych dwóch dążeń, wypływają żądania różnych dowodów: wieku, miejsca zamieszkania itd. a co zniechęca wyborców. Elekcya odbyła się dnia 21. i 22. Czerwca.

Jutro cesarz rozda z okazałością w Luwrze nagrody otrzymane przez przemysłowców, którzy figurowali na wystawie londyńskiej. Na tym obchodzie książę Napoleon odczyta raport o wystawie.

Podatek tabaczny, który za L. Filipa nieprzechodził 40 milionów, przynosi dziś 220 milionów. Wszyscy dziś palą cygara we Francyi, ale z tej przyczyny rozwijają się choroby nerwowe i zapełniają się domy obłąkanych. Za L. Filipa było w Paryżu 3000 obłąkanych, dziś ich przeszło 5000.

Onegdaj odbyło się w Mason ciągnięcie loteryi Lamartina. Bilety były po 5 sous a główna wygrana wynosiła 100,000. To też tłumy zalegały ulicę Rivoli, na której znajduje się główny sklep loteryjny i trzeba było użycia policyi. Ludzie w łachmanach marzyli o wygranej 100,000, tj. o 5000 renty. Czego Lamartine nie otrzymał drogą składek, otrzymał drogą loteryi. Loterye wywierają szkodliwy wpływ wznecając żądze w ubogich, i przeciwnie są ekonomii politycznej, rachującej jedynie na pracę i oszczędność. Wiedzą o tem dobrze Anglicy.

Na obiedzie u księżnej Matyldy była tylko familia cesarska, ale na poobiednim wieczorze było około 80 zaproszonych. Artyści z teatru francuzkiego grali w salonie księżnej *pro verbe* Alfreda de Musset: „Il fant qu'une Porte soit ouverte ou fermée.“ Rzadko trzeźwy.

Nord ma nieraz wiadomości ciekawe, odbierane z ambasady rosyjskiej, ale jest mało czytany. Przeniósłszy się do Paryża, nie przyjął formy dzienników paryżkich. Zraża to czytelników. Nord znajduje się jedynie w kawiarniach i to nie wszystkich. Nie sądzą aby długo się utrzymał, chociaż ma zapomogę od rządu rosyjskiego. Cz.

Turecyja.

Carogród, 16. Stycznia. — Dzienniki greckie pełne są narzekania na mocarstwa europejskie za traktaty, negocyacye, układy i walki dyplomatyczne kosztem ich szczęścia prowadzone. I rzeczywiście przedłużone prowizoryum niemogło im zapewnić pomyślności wewnętrznej. Od kilkunastu lat nie było na morzu Egejskim takiej ilości piratów jak w ostatnich miesiącach; bezpieczeństwo na lądzie również nieszczerłone. W Atenach często o godzinie szóstej wieczorem, wszystkie sklepy zamykają; z prowincyi dochodzą niekiedy wiadomości o rozbojach i ra-

bunkach¹⁾. Zgromadzenie narodowe dopełnia się teraz posłami przybywającymi z greckich osad w Azji. Każde prawie ciało wyborcze, opatrzyło swych posłów osobnymi instrukcjami, które zbyt są wymagające, aby je mogli urzeczywistnić. Gwardya narodowa ateńska, zaręczyła bezpieczeństwo i swobodę obrad zgromadzenia narodowego. Oświadczenie to było na czasie. Rząd tymczasowy wraz z zgromadzeniem narodem spodziewa się wytrwałością przeprowadzić kandydaturę księcia Alfreda. W tych dniach miał wystosować w tym duchu notę do mocarstw europejskich, zwracając ich uwagę na smutny stan Grecji, a ztąd na konieczność zapewnienia jej spiesznego ratunku, który tylko przyjęciem korony ks. Alfreda jest możliwy. Składki na rzecz rządu tymczasowego idą dość powoli.

Turcyą zwiększa swe siły na granicach Grecji. Niezafatwione dotychczas warunki ostatniej ugody serbsko tureckiej, mają być przedmiotem obrad komisji europejskiej w Białogrodzie. Ze strony Francji i Austrii zostali na ten cel delegowani pp. Andelot i major Hopfinger; ze strony Turcyi zasiądzie członek komisji dunajskiej Mehmed Ali bej. Przedmioty obrad tej komisji, do których należeć będzie i oznaczenie ilości załogi tureckiej w Białogrodzie, nastęrczyć mogą pole do nowych starć dyplomatycznych. Noty od rządów europejskich, jakie otrzymał książę serbski w przedmiocie skonfiskowanej broni; choć w różny sposób niedają mu przeciw otuchy. Anglia mówi o lojalności względem sułtana. Francya nieopierając się na wywodach traktatowo legalnych uważa krok ten za niewłaściwy. Rosya nieśmie również jako strona zbliżona interesowana pochwała uzbrojeń Serbii²⁾. Obecnie zwiedza Serbie p. Lemański, znany rosyjski historyk i panslawista.

Gubernator Hercogowiny Abdi basza, od dwóch miesięcy blisko zwiedza tę prowincję. Następstwem tych wycieczek jest zaopatrzenie wojska na zimę i wymiar sprawiedliwości w powiatach. Znana szlachetność i bezinteresowność Abdi baszy; lecz górską ludność Hercogowiny pragnąca zrzucić panowanie tureckie nie da się przejednać. W Zubeza, Chomna, Trebinia i okolicznych wsiach ludność niepoddała się szczerze, i czeka tylko sposobnej chwili do powtórnego powstania. Łuka Wukalowicz chociaż przy amnestyi dostał żołd i stopień wojskowy turecki; nie złożył nawet wizyty Abdi baszy za jego przybyciem do Policy gdzie sławny dowódzca powstańczy zamieszkuje.

Do ostatnich zmian ministeryalnych w Carogrodzie dodać należy nominację ministra oświecenia księcia Mustafę, ministrem finansów na miejsce Newresa baszy, który w zamian obejmuje wydział swego następcy. Zmiana ta jest najniewłaściwszą. Książę Mustafa dobry na mecenasa oświaty, jako finansista jest żaden; a Nawrez basza niegdyś prosty sługa pałacowy nieposiada najmniejszej kwalifikacji na swą posadę. Upadek Fuada baszy nie jest zupełny. Jako prezydent wielkiej rady państwa, będzie on mógł wpływać na kierunek spraw wewnętrznych. Dzisiejsze ministeryum uważają tu za tymczasowe. Omer basza zażądał

¹⁾ Rząd tymczasowy przedsięwziął energiczne środki w celu stłumienia rozbojów. (P. R. Cz.)

²⁾ Mylne a przychylnie dla Porty są te wieści o notach mocarstw wręczonych ks. serbskiemu. Wprawdzie noty angielska i austriacka oświadczały się za żądaniem tureckimi ale rządy francuski i rosyjski niewręcały not pochwalających postępowanie Turcyi, owszem czyniły uwagi rządowi tureckiemu. (P. R. Cz.)

OBWIESZCZENIE.

Kupiec **Fryderyk Wilhelm Szuman** w **Gnieźnie** ustanowił dla swego tutaj pod firmą:

F. W. Szuman

istniejącego, a pod liczbą 98. rejestru firm zapisanego handlu swoją zoną

Bertę Augustę Szuman

tu ztąd prokurystką, zapisano z rozporządzenia z dnia 24. b. m. a 26. t. m. i roku pod liczbą 3. w rejestrze prokur.

Gniezno, dnia 24. Stycznia 1863.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

Przegląd miesięczny

Banku prowincjonalnego akcyjnego
W. X. Poznańskiego.

Activa.

Pieniądz bity	321,940	Tal.
Banknoty pruskie i bilety kasowe	1,310	»
Weksle	1,731,940	»
Remanenta lombardu	275,350	»
Kamienica i rozmaite pretensye	56,760	»

Passiva.

Noty w biegu będące	930,230	Tal.
Pretensye od korrespondentów	37,540	»
Depozyta przynoszące procent z 2 miesięcznym wypowiedzeniem	284,810	»

Poznań, dnia 31. Stycznia 1863.

Dyrekcya.

Hill.

Towarzystwo zabezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia i ruchomości od ognia w Schwedt.

Wedle obrachunków zamkniętych za rok 1862

członkowie naszego Towarzystwa assekuracyjnego ogniowego mają otrzymać

dywidendę 33 1/3 procent

premi.

Podając to niniejszemu do wiadomości udział biorących w naszym Towarzystwie, dodajemy równocześnie wiadomość, że będą im przysłane bilety na dywidendy w ciągu miesiąca Lutego r. b. przez agentów, którzy są pośrednikami ich assekuracji.

Schwedt, dnia 24. Stycznia 1863.

Dyrekcya.

Walne Zebranie Członków Towarzystwa Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego dla młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego odbędzie się w Poznaniu w **Czwartek dnia 12. Lutego r. b. o godzinie 4. po południu w sali Bazarowej, na które w imieniu Towarzystwa zaprasza**

Dyrekcya Towarzystwa Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 2. Lutego.

Pszenica 60—73 tal.

Żyto na Luty Marzec 45 5/8—3/4 tal., na wiosnę 5/8—1/2—3/4 tal., na Maj Czerwiec 45 3/4 do 5/8—3/4 tal.

Jęczmień wielki i mały 31—39 tal.

Groch do gotowania 47—54 tal.

Groch na pastwę 44—46 tal.

Olój rzepiowy na Luty Marzec 15 11/24—1/2 tal., na Kwiecień Maj 15 11/24 tal., na Maj Czerwiec 15 7/24—1/3 tal., Wrzesień Paźdz. 14 1/8 tal. Olej lniany 15 1/2 tal.

Okowita na Luty i Luty Marzec 14 5/12—1/3 tal., na Kwiecień Maj 14 19/24—3/4 tal., na Maj

również dymisy z naczelnictwa rumelskiej armii, tłumacząc się słabością zdrowia. Podanie jego dotychczas zostaje bez odpowiedzi.

Mówią tu o kilku projektach kolei żelaznych z których jedna ma być przeprowadzoną nad Dunajem. Rząd tutejszy zamówił siedem kanonierek pancernych dla strzeżenia ujścia Dunaju. Cz.

Przybyli do Poznania dnia 2. Lutego.

BAZAR: hr. Kwilecki z Dobrojewa, hr. Kwilecki z Oporowa, hr. Mielżyński z Kotowa, Mańkowski z Rudek, Kurnatowski z Pożarowa, Stablewski z Szlachcina, Radoński z Rudnicy, Gock z Wrocławia, Parczewski z Lewkowa, Kubicki z Miłostawia.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Ehrenreich z Barmen, Hossfeld z Lipska, Mahnke z Annabergru, hr. Potworowski z Przysieki, Breslau z Nissy, Sawicki z Leszna, Badicke z Kolna, Sawicka z w. Rybna, Bienkowski z Smuszewa.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Martini z Eukowa, Amerlan z Schwedt, Berjon z Paryża, Bühligen, Hennigh, Schmidt i Gäde z Lipska, Auerbach i Jonasson z Hamburga, Marquard z Bremy, Marquard z Obornik, Levy z Głógowa, Hauländer z Warszawy, Aron z Królweca, Tauber, Wecker, Katz, Koch i Wentach z Berlina.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: hr. Radoliński z Jarocina, Rechenberg z Stajkowa, Makulowski z Kotliny, Anewald z Polski, Ahlemann z Szamotuł Bergmann i Meyer z Wrocławia, Müller z Elberfeldu, Märtens z Ysenburgu, Keine z Berlina, Rode i Kleinert z Bremy.

HOTEL DU NORD: Chłapowski z Kopaszewa, Radoński z Rzegocina, hr. Międzyński z Pawłowa, Moese z Kolobrzega, Baumgart z Wrocławia, Stadler z Hamburga.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Bon z Lüttich, Radkiewicz z Leszna, Cohn z Pleszewa, Lasko z Nieszawy, Makulowski z Obornik, Schöning z Krosien, Hoffmann z Zgorzelic, Gebel z Schwembach, Grunwald z Dworzysk.

POD CZARNYM ORLEM: Brodsack z Strzyżewoszynek, Skorcky z Gniezna, Jagodziński z Starczanowa, Mittelstädt z Latalic, Laskowski z Srody.

HOTEL PARYSKI: Chłapowska z Bagrowa, Dąbrowski z Ostrowa, Boge z Ostrowa, Karzewski z Żabna, Sobecki z Bydgoszczy.

HOTEL BERLIŃSKI: Bernhard z Gniezna, Thiel z Wierzonki, Hasse z Cerekwicy, Häusler z Bojanic, Kirstein z Berlina, Mottek z Trzcianka, Löwe z Wałcza.

POD KORONĄ: Hanke z Międzychodu, Cohn z Międzyrzecza, Rosenbaum z Czarnkowa, Jungmann z Rawicza, Berad i Königsberger z Grodziska.

KEILERA HOTEL ANGLEJSKI: Möglich z Owieczek, Sigismund z Pobiedzisk, Holde i Lübenwalde z Międzyrzecza, Pinn z Zielonogóry, Fianter z Janowca, Scheyler i Rosenthal z Wrocławia, Friedmann z Zaniemięta, Landeck z Wągrowca, Perl z Kurnika, Kuttner, Żabiński i Türk z Wrześni.

HOTEL EICHBORNA: Glass z Kościana, Lasker z Berlina, Feibel i Stein z Przysierska. EICHENER BORN: Schön z Kobylina, Türk, Sokołowski i Israel z Wrześni, Necho z Czernejewa, Piek z Bütow, Katz z Konina, Scheje z Wieruszewa.

W MIESZKANIU RYWATNEM: Sikorski z Mostkowa, Frydrychowska ulica 22.

Z dnia 3. Lutego.

BAZAR: Koszutski z Magnuszewic, Czajkowski z Tuczna, Zakrzewski z Osieka, Bieńkowski z Smuszewa, Łaszczylski z Grabowa, Węsierski z Modliszewka, hr. Mielżyński z Chobienic, Radoński z Daleszyna, Taczanowski z Woli książęcej, Stablewski z Zalesia, Gorzeński z Gembic, Müth z Polski, Łukaszczycki z Miłostawia, Małecki z Wrześni, Milewski z Wrocławia, Chodacki z Koźmina, Barański z Plocka.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Frömer i Preussner z Berlina, Peritz z Szczecina, Glatschke z Wrocławia, Conbruch z Altenburga, Steiner z Moguncyi, Damm z Frankfurtu, Lechla z Lipska, Buxbaum z Fürthu, Jackson z Londynu.

HOTEL DU NORD: Zychliński z Uzarzewa, Brzostkowski z Kowalnicy, Rudkowscy z Ławic, Ratzky i Driphel z Wrocławia.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Brochicki z Brachlina, Waligórski z Rostworowa, Klug z Mrowina, Graberg z Monasteru.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Kurnatowski z Dusiny, Rogaliński z Cerekwicy, von Bosting z Wrocławia, Germar z Hali, Wagner i Herbst z Berlina, Heinzius i Kühling z Lubeki.

HOTEL PARYSKI: Heyn z Rawicza, Heyn z Owieczek, Smiszniewicz z Srody, Budzyński z Kleryki.

HOTEL EICHBORNA: Schreiber z Sremu, Landeck z Wągrowca.

Czerwiec 14 11/2 tal., na Lipiec Sierpień 15 1/2 tal., na Sierpień Wrzesień 15 2/3 tal.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 2. Lutego 1863.	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant papie-rani.	gotow-izn.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4 1/2	—	101 5/8
„ z roku 1859	4 1/2	—	106 7/8
„ z roku 1856	4 1/2	—	101 7/8
„ z roku 1853	4	—	98 1/2
Oblig długi skarbowego	3 1/2	—	89 1/2
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3 1/2	90 1/2	—
dito miasta Berlina	4 1/2	103	—
dito „	3 1/2	—	90
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 1/2	—	92 3/4
dito dito	4	—	101 3/8
dito Pruss Wschodnich	3 1/2	—	87 3/4
dito Pomorskie	3 1/2	—	91 7/8
dito dito	4 1/4	—	100 5/8
dito W. X. Poznańskiego	4	104	—
dito W. X. Poznańskiego	3 1/2	—	98 3/4
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	97 1/2
dito Szląskie	3 1/2	—	95 3/8
dito Pruss Zachodnich	3 1/2	—	87 5/8
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	98 7/8
Obligacje miejskie II. Em. Pozn.	4	—	—
Obligacje prowincjonalne Poznańskie	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	98 1/4	—
Louisdory	—	—	109 7/8
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	109 1/2

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
26. Styczn.	+ 0,6°	+ 3,5	28, 2, 8,,	Poł. zach.
27. „	+ 3,0°	+ 4,0°	28, 0, 4,,	Poł. zach.
28. „	+ 1,0°	+ 3,2°	28, 0, 0,,	Poł. zach.
29. „	+ 1,2°	+ 2,5°	27, 8, 5,,	Zachodni
10. „	+ 3,0°	+ 5,6°	27, 8, 8,,	Poł. zach.
31. „	+ 1,0°	+ 8,0°	27, 6, 6,,	Poł. zach.
1. Lutego	+ 5,0°	+ 2,8°	27, 7, 5,,	Zachodni.